

Marcin Hlebionek

Opis zabudowań mennicy bydgoskiej z lat czterdziestych XVIII wieku

Przygotowując w ubiegłym roku edycję spisu metalowych rzeczy znajdujących się na wyposażeniu mennicy bydgoskiej w 1729 r.¹, wyraziłem przekonanie, że pogłębiona kwerenda w aktach grodu bydgoskiego przyniesie nowe źródła do dziejów oficyny, szczególnie dla czasów poprodukcyjnych. Oczekiwania te okazały się słuszne. Poszukiwania przeprowadzone w tym zespole, mimo iż jeszcze nie zostały zakończone, przyniosły dużą ilość materiału źródłowego z całego okresu funkcjonowania zakładu. Pozwalają one na doprecyzowanie dotychczasowych ustaleń, ale, co chyba najważniejsze, na ustalenie stosunków mennicy – jednej z najważniejszych instytucji w dawnej Bydgoszczy – z samym miastem, a także realizację postulatu postawionego przez Ryszarda Kabacińskiego i Witolda Garbaczewskiego: przebadania środowiska pracowników oficyny². Niech za przykład takich materiałów posłuży protestacja w 1701 r. w sprawie zbrojnego najścia na teren mennicy dokonanego przez Ludwika Dembińskiego. Ponieważ rodzina Dembińskich pochodziła z Małopolski, był on zapewne dowódcą jednego z oddziałów wojskowych, stacjonujących wówczas w mieście. Protestację tę wniósł Michał Hoderman, który w podpisie nazywał się wardajnem mennicy³. Według ka-

¹ M. Hlebionek, *Nieznane źródło do dziejów mennicy bydgoskiej w I połowie XVIII w.*, „Kronika Bydgoska”, t. XXXII, 2010, s. 298.

² W. Garbaczewski, „*Mennica bydgoska*” Mariana Gumowskiego – pół wieku później, [w:]

M. Gumowski, *Mennica bydgoska*, Bydgoszcz 2005, s. 18.

³ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej cyt. APB), Księgi grodzkie bydgoskie, mf 153382, k. 276.

alendarium dziejów oficyny, w świetle dotychczas znanych źródeł Hoderman po raz ostatni pojawić się miał w materiałach z 1694 r.⁴ Z notatki tej dowiadujemy się również, że w trakcie najścia uszkodzony został Jan Faltz, kowal mennicy, dotąd nienotowany w literaturze, a w następującej po protestacji obdukcji owego Faltza uczestniczył niejaki Kazimierz Rychlicki, również uszkodzony w czasie zajścia, być może także pracownik oficyny. Zapiski te nakazują nie tylko weryfikację czasu aktywności zawodowej Hodermana, ale pokazują, że jeszcze w 1701 r. zakład zapewne dysponował pełną, lub niemal pełną, obsadą kadrową. Z wcześniejszego okresu pochodzi nieznanym Mariawni Gumowskiemu dokument Stanisława Warszyckiego, podskarbiego koronnego, związany z trudnościami czynionymi Hermanowi Rüdigerowi przy otwarciu mennicy przez kupców Wolffa i Zaka, datowany na 9 lipca 1613 r. Do grodu bydgoskiego ingrosował go Daniel Bulivar (*Bolvar*), który rzeczywiście przez urzędników przyjmujących wpis określony został mianem *famulus*⁵. Po tym akcie następuje wpis znanego dokumentu powierzającego Rüdigerowi kierownictwo mennicy bydgoskiej z 8 lipca 1613 r.⁶ Nieco późniejszy jest ważny dokument, przywoływany w literaturze przez Z. Guldona i R. Kabacińskiego, jednak bez podania źródła⁷. Dotyczy on przejęcia mennicy bydgoskiej przez Konrada Bremera. Pismo królewskie zakazuje zaś czynienia mu trudności przy przejmowaniu zakładu. Wątpliwości budziła tu szczególnie data dokumentu (11 listopada 1614 r.), bowiem według ustaleń M. Gumowskiego Bremer miał stanąć na czele mennicy dopiero w 1615 r.⁸ Wspomniany dokument został ingrosowany do ksiąg grodu bydgoskiego wraz z zespołem czterech pism królewskich dotyczących mennicy bydgoskiej. Wszystkie je do ksiąg podał Stefan Gagiel, nazywany w źródle sługą (*famulus*) Bremera. Pierwsze z nich, datowane na 11 listopada 1614 r., to właśnie interesujący nas dokument, w którym Zygmunt III oznajmia, że powierzył mennicę Bremerowi i przestrzega wszystkich, „którzy sługi jego imają, srebro zabierają i przeskrode czynią” przed utrudnianiem nowemu zarządcy objęcia oficyny⁹. Z po-

⁴ W. Garbaczewski, *Mennica bydgoska – kalendarium*, „Kronika Bydgoska”, t. XXVII, 2005, s. 93.

⁵ APB, Księgi grodzkie bydgoskie, mf 153349, k. 141-141v. Por. W. Garbaczewski, *Mennica bydgoska – kalendarium*, op. cit., s. 80, przyp. 15, gdzie autor przywołuje informację o nazywaniu Bolivara pomocnikiem na podstawie pracy Maxa Kirmsa (M. Kirms, *Handbuch der polnischen Münzkunde*, Posen 1892, s. 119).

⁶ M. Gumowski, op. cit., s. 56-57.

⁷ Z. Guldon, R. Kabaciński, *Szkice z dziejów dawnej Bydgoszczy XVI-XVIII w.*, Bydgoszcz 1975, s. 48; W. Garbaczewski, *Mennica bydgoska – kalendarium*, op. cit., s. 81.

⁸ M. Gumowski, op. cit., s. 58.

⁹ APB, Księgi grodzkie bydgoskie, mf 153349, k. 522-522v.

zostałych, pierwszy, datowany na 5 sierpnia 1614 r., dotyczy próby monety bitej w Bydgoszczy, kolejny, wystawiony w Warszawie 21 listopada tego roku, dotyczy pracownika mennicy Izaaka von Ekke, ostatni zaś, niemal jedno-brzmiący z poprzednim a datowany także na 21 listopada, odnosi się do osoby Jakuba Jacobsona¹⁰. Dodatkowe światło na czas objęcia mennicy przez Bremera rzuca dokument ingrosowany w grodzie bydgoskim w drugiej połowie października 1614 r. (*feria tertia post festum Luce Evangelistae proxima*), a datowany na 10 lipca 1614 r., w którym Bremer występuje jako zarządca (*administrator*) tejeż mennicy¹¹.

Przywołane wyżej źródła stanowią jedynie wybór spośród ciekawszych wpisów dotyczących mennicy, znajdujących się w księgach grodzkich bydgoskich. Wiele z nich, ze względu na wagę zawartych w nich informacji, godnych jest osobnej edycji. Do grupy tej należy, moim zdaniem, tytułowa wizja zabudowań mennicy z 1745 r.

Jak się wydaje, przyczyną sporządzenia wizji były spory własnościowe wokół gruntów, na których znajdował się zakład. Już w 1743 r. odnotowano próby zajęcia tych terenów przez osoby postronne¹². Na taki kontekst sporządzenia naszego opisu wskazuje poprzedzająca go zapiska, mówiąca o intromisji podskarbiego koronnego do gruntów spustoszonej mennicy i znajdujących się tam budynków oraz odrzuceniu pretensji do nich wysuwanych ze strony starostwa i wójtostwa bydgoskiego¹³.

Wizji obiektu dokonali działający z ramienia podskarbiego koronnego Jakub Popławski, Adam Ruszkowski oraz Antoni Dembowski, ogólnie określani jako *de Bydgoszcz*. Oni też aktykowali ją w księgach grodzkich bydgoskich. Sporządzony przez nich opis skupia się na charakterystyce zabudowań mennicznych, a to prawdopodobnie z tego względu, iż z wyposażenia produkcyjnego oficyny niewiele się już zachowało. Część z nich uległa zniszczeniu w czasie wojny północnej¹⁴, reszta została rozgrabiona później, o czym świadczy przywołany wyżej zapisek z 1743 r. Prócz informacji o próbach przejęcia gruntu wspomina ona także o grabieży narzędzi mennicznych. W porównaniu z poprzednim, znanym inwentarzem zakładu z 1729 r. sporządzony kilkanaście lat później opis przynosi obraz postępującej jego dewastacji. Popadło w ruinę nie tylko ogrodzenie otaczające teren obiektu, ale też większość znaj-

¹⁰ Ibidem, k. 522v-523v.

¹¹ Ibidem, k. 500v-501.

¹² W. Garbaczewski, *Mennica bydgoska – kalendarium*, op. cit., s. 94.

¹³ APB, Księgi grodzkie bydgoskie, mf 1353398, k. 446v.

¹⁴ Szerzej na ten temat M. Hlebionek, op. cit.

dujących się w jego obrębie budynków. Powybijane w ich murach dziury oraz powyrywane pręty, mające chronić wnętrza przed dostępem osób postronnych, dodatkowo potwierdzają spostrzeżenie o dokonywanych na przestrzeni lat grabieżach. Ponowne uruchomienie w takich warunkach produkcji byłoby ogromnie kosztochłonne. Nie może więc dziwić, że w latach późniejszych skupiono się wyłącznie na próbach odzyskania pozostałych na terenie zakładu resztek kruszcu oraz wyposażenia, które w 1765 r. przekazano analogicznemu zakładowi działającemu w Warszawie¹⁵.

Podstawą poniższej edycji stał się mikrofilm znajdujący się w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Tekst *Opisu...* przygotowano do druku, wykorzystując *Instrukcję wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.* opracowaną przez K. Lepszego¹⁶.

Bydgoszcz, 20 lipiec

(*feria tertia ante festum s. Mariae Magdalene*) 1745 r.

Opis zabudowań mennicy bydgoskiej

Or. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Bydgoszczy, sygn. Bydgoszcz Gr. 90.

Kop. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, mf nr 1353398.

Uw. Opis poprzedza informacja o aktykowaniu dokumentu przez Jakuba Popławskiego, Adama Ruszkowskiego oraz Antoniego Dembowskiego oraz okolicznościach, w których dokonali wizji.

[k. 447v] Przychodząc z mostu na grunt miniczny (!) brama murowana z sztuką muru bez wrót, i fortki (!) stoi. Od parkanu tylko słupy od dołu pogniłe z zwierznim murlatem¹⁷ bez desek stoją. Górą od rzeki domostwo pod dachówką¹⁸ w szchulec stare, złe, w ziemię wklęśło. Ściany pomurszałe, wyprężone, od dołu popodpierane. Komin od rzeki pochylony, drugi od dołu znacznie porysowany, na słabym ledwie stoją fundamencie. Wchodząc do mienicznej kamienicy ganek zły, deski na podłodze pogniły, wystawa nie zła. Do sionki wchodząc drzwi na zawiasach nie złe, tylko zamek stary zły. Z tej sionki na prawej ręce spiżarenka z tarcic obita, drzwi do niej złe, o jednej tylko zawiasie.

¹⁵ W. Garbaczewski, *Mennica bydgoska – kalendarium*, op. cit., s. 94.

¹⁶ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, opr. K. Lepszy, Warszawa 1963.

¹⁷ *Murlat (murlat)*: pozioma belka łącząca górne końce ustawionych pionowo pali. *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. XV, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1984, s. 186.

¹⁸ Fragment „pod dachówką” nadpisany w interlinii.

Okien nie masz, tylko prętów żelaznych 6. Wychodząc z tej sionki do izby wielkiej drzwi stare, zmurzałe, złe, na zawiasach połamanych z zamkiem bez antaby. Posadzka z cegły, zła. Piec zielony, stary, zły. Kominek narysowany (!). Okna na okół wszystkie potłuczone, tylko dwie kwatery całe. Z izby na prawą rękę alkierz z starcic (!) obity. Drzwi z zamkiem nie bardzo dobre. Posadzka z cegły popsuta. Okna także potłuczone, złe. U jednych okien pręty żelazne, piec i kominek złe. Z tejże izby wielkiej drugi alkierz na lewą rękę. Drzwi ma złe bez zamku. Piec stary, zły. Okna ponatlukane (!). Mury wewnątrz porysowane. Wchodząc na górę trepy¹⁹ złe, na samej górze posadzka z desek spróchniała. Kozły²⁰ jedną stronę u dołu wszystkie pogniły. Rynna całe zgniła. Mury poruinowane, na których rynna i kozły polegają. Murlat cały spróchniał i zgnił. Deski wszystkie na okół pod dachówką pogniły i poopadały. Dymniki oba złe, okien nie masz. Na tej górze jest komórka z tarcic obita, dużo nadruinowana. W tej komórce garcy holenderskich²¹, glinianych minicznych 12. Dach wielkiej reparacji i dachówki przełożenia potrzebuje bo się siła dachówek pozmykało i potłukło. Kominy porysowane. Schodząc na dół do izby spodniej nadolnej, w której stoją dwa kowadła szrubowane, bez szrub, okien i prętów żadnych nie masz mury w oknach popsute. W tej izbie na środku pod podciąganiem słupek podpierający dużo się nachylił i tenże podciąg we dwóch miejscach dużo się nałamał. W tej izbie są wrota od forty (!) i bramy goździami nabite, z zawiasami, niezłe, tylko jednej zawiasy kawał ułamano. Wychodząc z tej nadolnej izby do sieni d[rzwi]²² złe, na zawiasach. W tej sieni komórka obita tarnicami, okienko z drewna z dwiema prętami żelaznymi mająca. Wychodząc z sieni do sklepu drzwi na zawiasach stare, złe. Mury w tymże sklepie z fundamentu reparacji potrzebują. Z tego sklepu na dwór wybita dziura bez okna i prętów. Przy tej kamienicy ku młynarzowi dołem jest stajnia, deskami pobita, bez żłobów. Mury na okół popsute, drzwi na zawiasach nie złe. Item na górze przed kamienicą druga stajnia od rz[e]ki, w pruski mur, a z drugiej strony tarcicami obita. Wrota całe złe, jedno na zawiasach żelaznych, drugie na biegunach. Dołem kuchenka pod dachówką, nie zła, tylko miejscami dachówka i gąsiorzy wierzchem pospadały. Item domostwo o o dwu piętrach, w pruski mur, spustoszone, także pod dachówką, reparacji znacznej potrzebuje. Piec miniczne (!) i inne mury funditus poruinowane, poupadały i w gruz się obróciły.

¹⁹ *Trepy*: z niem. *die Treppe* – schody.

²⁰ *Kozioł*: krokiew, element więźby dachowej, *Słownik polszczyzny XVI w.*, t. XI, red. M.R. Ma-
yenowa, Wrocław 1978, s. 94.

²¹ *Garncze holenderskie*: zapewne tygłe do topienia kruszcu.

²² Końcówka wyrazu nieczytelna.

Summary

The author published a description of the condition of the mint buildings in Bydgoszcz, dating back to the year 1745, prepared due to the proceeding ownership disputes over land. The description is focused on the ruined mint buildings, looted equipment of the plant and tools. It shows a picture of its progressing devastation, due to which the mint was finally closed down in 1765.